

Sygn. akt III Ca 614/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2013r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Mieczysław H. Kamiński

Sędzia SO Zofia Klisiewicz

Sędzia SR del. Monika Młynarczyk – Mościcka (sprawozdawca)

Protokolant: sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2013r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B. i H. B.

przeciwko A. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zakopanem

z dnia 20 maja 2013r., sygn. akt I C 133/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w pkt I kwotę 53 947 zł (pięćdziesiąt trzy tysiące dziewięćset czterdzieści siedem złotych) zastępuje kwotą 9 511 zł (dziewięć tysięcy pięćset jedenaście złotych) oraz dodaje treść: „ w pozostałej części powództwo oddala”,

- w pkt II kwotę 6 298 zł (sześć tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt osiem złotych) zastępuje kwotą 1 196 zł (jeden tysiąc sto dziewięćdziesiąt sześć złotych),

- pkt IV nadaje treść: „zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 2 952 zł brutto oraz od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. M. kwotę 1476 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu”,

- dodaje pkt V w brzmieniu: „zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 1200 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu”;

2. w pozostałej części apelację oddala;

3. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 2 952 zł brutto oraz od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. M. kwotę 1476 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;

4. zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 1200 zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III Ca 614/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 maja 2013 roku Sąd Rejonowy w Zakopanem w sprawie sygn. akt IC 133/12 z powództwa A. B. i H. B. przeciwko A. M. o zapłatę kwoty 53.947,00 zł zasądził od pozwanego niepodzielnie na rzecz powodów kwotę 53.947,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 23 lutego 2012 roku do dnia zapłaty (pkt I wyroku). Sąd zasądził od pozwanego niepodzielnie na rzecz powodów kwotę 6.298,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt. II wyroku), nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 778,98 zł (pkt. III wyroku). Sąd zasądził również od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. M. kwotę 4.428 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego z urzędu (pkt. IV wyroku).

Sąd Rejonowy ustalił, że powodowie A. B. i H. B. od 1996 roku zajmowali się prowadzeniem budynków pensjonatowych, działając pod firmą (...), A. B. z siedzibą w K.. Do wiosny 2011 roku dzierżawili oni pensjonat w K., a z ich usług korzystało corocznie kilka zaprzyjaźnionych grup, jak m.in. (...) Klub (...), czy też (...) Związek (...). W styczniu 2011 roku z uwagi na zbliżający się termin zakończenia umowy z właścicielami pensjonatu w K., powodowie rozpoczęli rozmowy

z pozwanym A. M. odnośnie wydzierżawienia jego pensjonatu, położonego w B. przy ul. (...). W budynku tym mieści się 46 miejsc noclegowych usytuowanych na pierwszym i drugim piętrze. W przyziemieniu usytuowane są kuchnia wraz z jadalnią. Na parterze znajduje się sala telewizyjna i pokój służbowy. Podczas rozmów pozwany zapewnił powodów o posiadaniu wszelkich niezbędnych dokumentów do prowadzenia tego typu działalności, w tym m.in. zaświadczenia z Komendy Powiatowej Straży Pożarnej o dopuszczeniu budynku do użytkowania. Sąd ustalił, że pozwany sam zajmował się wynajmem pokoi w tym budynku i jeszcze na przełomie roku 2010/2011 miał gości.

W dniu 4 lutego 2011 roku pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy dzierżawy budynku pozwanego - na okres od dnia 16 lutego 2011 roku do dnia 15 sierpnia 2011 roku. Wysokość czynszu strony określiły na kwotę 5.000 zł brutto miesięcznie. Ponieważ na dzień zawarcia umowy pozwany nie okazał powodom zaświadczenia ze straży pożarnej, twierdząc, że nie może go znaleźć, w §1 umowy znalazł się zapis, w którym pozwany oświadcza, że posiada wszelkie niezbędne protokoły zezwalające na prowadzenie działalności w wydzierżawionym budynku.

Sąd ustalił także, iż podczas zimowego pobytu w K. w 2011 roku grupy szermierzy z (...) Klubu, a także (...) Związku (...) podjęły rozmowy odnośnie organizacji letniego wypoczynku w B.. I tak (...) Klub (...) zarezerwował pobyt dla 50 osób na okres 21 dni. Cenę pobytu ustalono na 65 zł od osoby za dzień. (...) Związek (...) zarezerwował turnus dla 35 osób w dniach 17 lipca -7 sierpnia 2011 r. Stawkę od osoby za dzień uzgodniono na 55 zł. Ponadto pobyt w dniach 18-20 maja 2011 roku zarezerwowała grupa szkolna z K. licząca 25 osób. Koszt pobytu ustalono na kwotę 105 zł od osoby, przy czym dla trzech osób pobyt był bezpłatny. Koszt ten zawierał dwa noclegi, dwa śniadania oraz dwie obiadowe kolacje. W dniu 7 lutego 2011 roku powodowie wpłacili na konto pozwanego tytułem czynszu kwotę 5.000 zł. Następnie przystąpili do przygotowania budynku pod wynajem. Zlecili sprzątnięcie pokoi oraz ich malowanie, co wraz z zakupem środków czystości oraz farb wyniosło ich łącznie 700 zł. Zakupili również olej opałowy w ilości 1.000 litrów, za który zapłacili 3.290 zł. Sąd ustalił, że budynek nie był ogrzewany, wobec czego powodowie każdorazowo wracali na noc do swojego miejsca zamieszkania w K.. Ponieśli z tego tytułu koszt w wysokości 440 zł. Ponadto zlecili wykonanie baneru reklamowego, który kosztował ich 81 zł. Na początku marca 2011 roku pozwany okazał powodom posiadany przez siebie dokument ze Straży Pożarnej. Zaświadczenie datowane na 27 grudnia 1984 roku dopuszczało do użytkowania pomieszczenia podpiwniczenia i parteru budynku na cele gastronomiczne dla jednoczesnego przebywania ilości osób

nie przekraczającej pięćdziesiąt, zaś pomieszczenia pozostałych kondygnacji budynku jedynie do użytku własnego zamieszkania. Na podstawie tego dokumentu powodowie nie mogli prowadzić działalności w tym obiekcie. Udali się wówczas do Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Z., gdzie uzyskali informację, że budynek nie został zgłoszony do ewidencji obiektów dopuszczonych do użytkowania oraz, że zezwolenie takie może uzyskać jedynie właściciel. W związku z uzyskaną od Straży Pożarnej informacją, powodowie zwrócili się do pozwanego, aby udał się do Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w celu uzyskania stosownego zaświadczenia. Pozwany nie wyraził jednak na to zgody. Nie odpowiedział również na zaproponowane przez powodów rozwiązanie powyższej sytuacji. Sąd ustalił, że w związku z powyższą sytuacją powodowie zmuszeni byli do odwołania rezerwacji tracąc tym samym spodziewane korzyści z zakwaterowania tychże grup.

Wartość utraconych pożytków z tytułu planowanego zakwaterowania grupy 50 osób z (...) Klubu (...) na okres 21 dni wyniosła 25.200 zł, z tytułu planowanego pobytu 35 osób z (...) Klubu (...) na okres 22 dni wyniosła 18.480 zł, zaś z potencjalnego zakwaterowania grupy 25 osób ze szkoły z K. 1.056 zł.

W takim stanie faktycznym Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości, obciążając pozwanego kosztami postępowania. Uzasadniając rozstrzygnięcie Sąd wskazał, że ustalenia faktyczne oparte zostały na dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy oraz zeznaniach powodów. Zeznaniami pozwanego Sąd dał wiarę jedynie w części, a to co do okoliczności znajdujących potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Podkreślił, że zeznania pozwanego co do posiadania przez niego dokumentów zezwalających na prowadzenie działalności pensjonatowej są nielogiczne. Pozwany w toku postępowania raz twierdził, że okazał powodom zaświadczenie Straży Pożarnej z 27 grudnia 1984 roku przed zawarciem umowy a następnie wskazywał że miało to miejsce w trakcie jej podpisania po czym stwierdził że nie pamięta kiedy to się stało. Sąd zaznaczył, że pozwany posiada wyższe wykształcenie, sam prowadził działalność pensjonatową od 1967 roku a co do okoliczności dla siebie niekorzystnych zasłaniał się niepamięcią. Sąd powołał przepis art. 387 k.c., podkreślając że wobec nieprawdziwego oświadczenia pozwanego zawartego w § 1 umowy dzierżawy powodowie nie mogli prowadzić działalności pensjonatowej. Dlatego Sąd uznał, że świadczenie ze strony pozwanego było niemożliwe w dacie zawarcia umowy z powodami i była to niemożliwość pierwotna, która skutkuje nieważnością umowy. Na tej podstawie Sąd przyjął, że pozwany A. M. ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą bowiem zawierając umowę zdawał sobie sprawę z niemożliwości świadczenia lecz nie wyprowadził powodów ze stanu niewiedzy o tej niemożliwości. Na skutek zawarcia nieważnej umowy dzierżawy powodowie ponieśli szkodę w postaci wydatków i nakładów na nieruchomości w kwocie 9.511 zł oraz utraconych pożytków w kwocie 44.736 zł.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją złożoną przez pełnomocnika pozwanego ustanowionego z urzędu, który wnosił o zmianę zaskarżanego orzeczenia i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, żądając przyznania od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

W apelacji zarzucono:

- naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w postępowaniu i sprzeczność dokonanych ustaleń z treścią materiału dowodowego,
- naruszenie przepisów prawa materialnego a to art. 387 § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie, że w niniejszej sprawie świadczenie ze strony pozwanego było świadczeniem niemożliwym jak też uznanie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego.

Uzasadniając apelację wskazano, że nie zachodzi w przedmiotowej sprawie nieważność umowy dzierżawy. Strony zawierając umowę nie sprecyzowały o jakie dokładnie dokumenty – protokoły im chodzi, nie precyzowały rodzaju działalności jaka miała być prowadzona w budynku. Pozwany posiadał zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej wydane przez Wójta Gminy B. z dnia 7 grudnia 2004 roku, zgodnie z którym prowadził działalność usługową polegającą na krótkotrwałym zakwaterowaniu osób i prowadził usługi gastronomiczne. A. M. był przekonany, że powodom chodzi o zaświadczenie straży pożarnej z 1984 roku, które posiadał, a które – jak się

później okazało nie spełniało oczekiwań powodów. Powodowie nie byli zmuszeni do ponoszenia wydatków związanych ze sprzątnięciem i malowaniem – jeżeli dobrowolnie chcieli podnieść standard wynajętych pomieszczeń to działali na własną rzecz i ryzyko. Nieuzasadnione są koszty przejazdów na trasie K.-B. ani też koszty malowania i zakupu środków czystości (k.175-179).

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnosili o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Podnosili, że apelacja jest bezzasadna. Z samej istoty umowy dzierżawy wynika, że jej celem jest czerpanie korzyści z przedmiotu dzierżawy za zapłatą czynszu dzierżawnego. Celem umowy zawartej między stronami była dzierżawa obiektu pensjonatowego – co wynika z § 1 zawartej przez strony umowy. Pozwany znając cel umowy zapewnił powodów, że posiada wszelkie protokoły zezwalające na prowadzenie działalności w budynku. Zapis ten jest w ocenie powodów jasny i nie pozostawia żadnych możliwości odmiennej jego interpretacji. Również odpowiedzialność pozwanego z tytułu wydatków poniesionych przez powodów, związanych z koniecznością sprzątnięcia i malowania takich wątpliwości nie powinna budzić. Gdyby powodowie mieli świadomość, że pozwany nie dysponuje wymaganymi pozwoleńiami, nie zawarliby umowy dzierżawy i nie narażali się na koszty. Nadto strony nie wymieniały w umowie poszczególnych dokumentów jakie miały być dostarczone przez pozwanego ponieważ oświadczył on że dysponuje wszystkimi dokumentami które umożliwiają prowadzenie działalności gospodarczej w budynku. Wymóg dysponowania koniecznymi dokumentami stanowił essentialia negotii umowy i jako taki był stronom wiadomy i jasny. Zaświadczenie jakie posiadał pozwany obiektywnie nie dawało powodom możliwości prowadzenia działalności gospodarczej (k.190-191).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się zasadna w części.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że Sąd Rejonowy wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy akceptuje w całości i przyjmuje za własne. Sąd Okręgowy nie podziela jednak oceny prawnej dokonanej przez Sąd Rejonowy, co skutkowało zmianą orzeczenia i zasądzeniem części żądanej przez powodów kwoty.

W pierwszym rzędzie należy podkreślić, że w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie zachodziła niemożliwość pierwotna świadczenia. Stosownie do powołanego przez Sąd Rejonowy przepisu art. 357 k.c. niemożliwość świadczenia, skutkująca nieważnością umowy, musi zachodzić w chwili jej zawarcia. Świadczeniem niemożliwym określa się świadczenie, którego wykonanie obiektywnie nie jest możliwe (jest niewykonalne) to znaczy - gdy nie może go spełnić nie tylko dłużnik, ale każda inna osoba. Nadto niemożliwość świadczenia, powodująca według art. 387 § 1 k.c. nieważność umowy, musi zachodzić w chwili jej zawarcia (tzw. niemożliwość pierwotna), musi to być niemożliwość istniejąca obiektywnie i mieć charakter trwały. Obojętne jest, czy ma ona charakter faktyczny czy prawny. Podkreśla się również w orzecznictwie i literaturze, że powinna przeważać tendencja do uznawania niemożliwości świadczenia za zjawisko wyjątkowe (zob. wyrok SN z dnia 8 stycznia 2009 roku, sygn. akt CSK 239/08, wyrok SN z dnia 20 marca 2009, sygn. akt I CSK 611/08, wyrok SN z dnia 12 sierpnia 2009 roku, sygn. akt CSK 81/09, wyrok SN z dnia 18 maja 2011 roku sygn. akt I CSK 217/10, LEX nr 846590, wyrok SA w Białymstoku, syn. akt I ACa 872/12, LEX nr 1294705).

W przedmiotowej sprawie nie zachodziła niemożliwość świadczenia. Powodowie w żaden sposób nie wykazali w toku postępowania, by spełnienie przez pozwanego świadczenia było obiektywnie niemożliwe. Przedmiotem umowy dzierżawy zawartej między stronami była nieruchomości położona w B. o zabudowie czasowo-pensjonatowej, objęta KW nr (...) (§1 umowy). Pozwany A. M. wydzierżawił H. i A. B. nieruchomości wraz z wyposażeniem budynku na okres od dnia 16 lutego 2011 roku do dnia 15 sierpnia 2011 roku. W § 1 umowy zawarto oświadczenie pozwanego, że posiada on wszelkie protokoły zezwalające na prowadzenie działalności gospodarczej w wydzierżawionym budynku. Niewątpliwie pozwany zapewniał powodów o posiadaniu przez niego dokumentów niezbędnych do prowadzenia działalności gospodarczej w budynku, w szczególności o zaświadczeniu wydanym przez miejscową straż pożarną. Świadczy o tym brzmienie § 1 umowy oraz zgodne w tym względzie zeznania stron. Jednak pozwany był przekonany

że przedłożył powodom jedyne posiadane przez niego zaświadczenie pochodzące z dnia 27 grudnia 1984 roku. Innym zaświadczeniem, jak wynika z przeprowadzonego postępowania pozwany bowiem nie dysponował. Sąd Rejonowy uznał, że brak stosownego zaświadczenia wydanego przez Straż Pożarną dopuszczającego obiekt do użytkowania na cele pensjonatu spowodowało niemożność prowadzenia przez powodów działalności w obiekcie i była to niemożliwość pierwotna. Nie sposób jednak zgodzić się z tym stanowiskiem.

Prowadzenie działalności pensjonatowej jest uregulowane w przepisach ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o usługach turystycznych (tekst jedn. Dz.U.z 2011 r., nr 171 poz. 1016 ze zm.). Obowiązki przedsiębiorcy związane z prowadzeniem działalności hotelarskiej określają przepisy art. 35 i nast. tej ustawy. I tak przedsiębiorca ma obowiązek uzyskać zaszeregowanie obiektu do odpowiedniego rodzaju i kategorii jeszcze przed rozpoczęciem w tym obiekcie działalności. Aby uzyskać decyzję administracyjną określoną w przepisie art. 42 Ustawy musi przedłożyć dokumentację potwierdzającą spełnienie przez obiekt warunków sanitarnych oraz przeciwpożarowych (art. 35 ust. 1 pkt. 2 Ustawy). Powodowie w toku postępowania wskazywali, że po okazaniu im przez A. M. zaświadczenia z 1984 roku próbowali uzyskać stosowne zaświadczenie od straży pożarnej ale nie było to możliwe (k.67). Zgodnie z przepisami Ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 roku o ochronie przeciwpożarowej (tekst jedn. Dz.U. z 2009 r., nr 178, poz.1380 ze zm.) odpowiedzialność za realizację obowiązków z zakresu ochrony przeciwpożarowej przejmuje - w całości lub w części - ich zarządca lub użytkownik, na podstawie zawartej umowy cywilnoprawnej ustanawiającej zarząd lub użytkowanie. Zatem powodowie, przedstawiając umowę dzierżawy powinni uzyskać stosowne zaświadczenie stwierdzające spełnienie warunków ochrony przeciwpożarowej a następnie decyzję administracyjną wydaną w oparciu o przepisy Ustawy prawo turystyczne. W toku postępowania powodowie nie wykazali by podjęli formalne czynności zmierzające do uzyskania stosownego zaświadczenia od Straży Pożarnej, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że poinformowano ich o konieczności wystąpienia o to przez właściciela nieruchomości. Podkreślić należy, że sam fakt, iż pozwany nie dysponował aktualnym zaświadczeniem straży pożarnej nie powoduje jeszcze niemożliwości świadczenia. Prowadzenie działalności pensjonatowej w obiekcie będącym przedmiotem dzierżawy było bowiem obiektywnie możliwe. Zależało jednak od podjęcia aktów staranności przez powodów, a to uzyskania przez nich stosownego zaszeregowania obiektu jak też właściwych zaświadczeń. Nie ma przy tym znaczenia to, czy pozwany prowadził swoją działalność w sposób właściwy i odpowiadający przepisom prawa czy też nie. Powodowie jako przedsiębiorcy prowadzący działalność pensjonatową mieli prawną możliwość uzyskania stosownych dokumentów pozwalających na wykorzystywanie obiektu dzierżawy jako pensjonatu.

Należy również wskazać, że powodowie już w piśmie z dnia 7 marca 2011 roku kierowanym do pozwanego wskazywali, że umowa nie jest ważna, jednocześnie zaznaczając że proponują jej rozwiązanie za zwrotem poniesionych nakładów lub podpisanie aneksu do umowy w taki sposób by odzyskać nakłady. H. i A. B. uznawali zatem że kontynuowanie umowy jest możliwe, co również świadczy o tym, że nie sposób uznać umowy za nieważną z uwagi na niemożliwość świadczenia.

W przedmiotowej sprawie, wobec uznania ważności umowy dzierżawy nie znajdzie zastosowania przepis art. 357 k.c. Nie oznacza to bezzasadności żądania powodów, ponieważ pozwany ponosi odpowiedzialność kontraktową za szkodę na podstawie przepisu art. 471 k.c.

Niewątpliwie pozwany nie wywiązał się należycie z umowy dzierżawy zawartej między stronami, nie dochował bowiem należytej staranności przy jej wykonaniu (art. 355 k.c.). Pozwany wiedział w jaki sposób powodowie będą wykorzystywać nieruchomość, powinien również, jako osoba prowadząca od wielu lat obiekt pensjonatowy zdawać sobie sprawę z obowiązków ciążących na przedsiębiorcy podejmującym się takiej działalności. Przy zawarciu umowy zapewniał powodów o posiadaniu przez niego „wszelkich protokołów” zezwalających na prowadzenie działalności pensjonatowej, podczas kiedy takich dokumentów nie posiadał. W tym zakresie jego działanie wprowadziło powodów w błąd. H. i A. B. będąc przekonani, że pozwany dysponuje dokumentami pozwalającymi na prowadzenie pensjonatu podjęli czynności związane z przygotowaniem obiektu do sezonu i ponieśli koszty z tym związane. Z tej przyczyny pozwany ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą, stosownie do przepisu art. 471 k.c. Szkodą jaką powodowie ponieśli to wydatki w kwocie 9.511 zł, na które składa się kwota czynszu, należności związane z zakupem środków czystości i farb, oleju opałowego, wykonania banneru reklamowego oraz koszt dojazdów z K. do B.. Odszkodowanie

za nienależyte wykonanie umowy jest to świadczenie mające naprawić szkodę kontrahenta związaną z niewłaściwym działaniem lub zaniechaniem dłużnika. W ocenie Sądu skutkiem postawy pozwanego jest wystąpienie szkody u powodów w kwocie 9.511 zł. Nie ponosi zaś pozwany odpowiedzialności za utratę przez powodów spodziewanych korzyści. Powodowie wiedzieli już w dniu 7 marca 2011 roku jaka jest sytuacja obiektu, mogli wówczas odstąpić od umowy albo podjąć kroki zmierzające umożliwienia prowadzenia działalności pensjonatowej, a tego – jak to wynika z przeprowadzonego postępowania sądowego nie uczynili.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, uwzględniając powództwo w części i zasądzając od pozwanego na rzecz powodów kwotę 9.511 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Wobec takiego rozstrzygnięcia Sąd zmienił również rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w przedmiocie kosztów postępowania, zastępując kwotę 6.298 zł kwotą 1.196 zł. Sąd Okręgowy zasądził także od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 2.952 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, zaś od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. M. przyznał kwotę 1.476 zł brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu. Zasądzono również od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania znajduje oparcie w przepisie art. 100 k.p.c. Roszczenie powodów zostało bowiem uwzględnione w części, zatem strony winny w takim samym stosunku pokrywać koszty postępowania w sprawie. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił apelację.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje oparcie również w przepisie art. 100 k.p.c. Apelacja pozwanego doprowadziła do zmiany zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienia w części żądania pozwu, dlatego Sąd rozdzielił koszty postępowania, mając na uwadze wynik sprawy.

(...)